

Sygn. akt I USK 100/21

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania K. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 marca 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił K.K. przyznania prawa do emerytury górniczej, wskazując że wnioskodawca nie udokumentował wymaganego 25-letniego okresu pracy górniczej, a jedynie 17 lat, 6 miesięcy i 7 dni pracy górniczej wraz z okresami w wymiarze półtorakrotnym, w tym 17 lat, 2 miesięcy i 16 dni pracy określonej w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Okręgowy podkreślił, że głównym zadaniem brygady, w skład której wchodził ubezpieczony było przeprowadzanie kapitalnych remontów zwałowarek i przenośników taśmowych. Jedynie sporadycznie skarżący był delegowany do

realizowania napraw koparek wielonaczyniowych. Naprawy te były przeprowadzone w tym miejscu, gdzie znajdowała się dana maszyna. Nie zawsze więc remonty takie były dokonywane w przodku wydobywczym, ale z reguły na terenie całej odkrywki, w ten sposób, aby nie zakłócać pracy na froncie robót górniczych. Podczas wykonywania czynności przez ubezpieczonego, maszyny podstawowe były wyłączone. Naprawy trwały nawet pół roku i wówczas zwałowarki lub koparki nie były wykorzystywane w zakładzie górniczym. Ubezpieczony nie realizował swoich czynności stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w przodku, bo najczęściej pracował na terenie zwałowiska. Natomiast naprawiając przenośniki taśmowe wykonywał swoje obowiązki zarówno w bezpośrednim sąsiedztwie koparki wielonaczyniowej, jak i w znacznej od niej odległości. Zdaniem Sądu Okręgowego zarówno z charakterystyki stanowiska pracy, jak i zeznań świadków wynika jednoznacznie, że ubezpieczony nie realizował prac przodkowych w rozumieniu art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Prace górnicze związane z eksploatacją, konserwacją i remontami urządzeń będących częścią składową układu technologicznego: koparka, taśmociąg, zwałowarka węgla nie mieszczą się w definicji pracy w przodkach z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy. Mając na uwadze powyższe stwierdził, że wnioskodawca nie wykazał 25-letniego stażu pracy górniczej i nie wypełnił podstawowej przesłanki sprecyzowanej przez ustawodawcę w art. 50a ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia, ocenę materiału dowodowego oraz rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, przyjął je za własne i wyrokiem z dnia 10 grudnia 2019 r. oddalił apelację ubezpieczonego.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 50d ust. 1 pkt 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z Załącznikiem nr 2 poz. 11 i Załącznikiem nr 3 poz. 7 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, a także na naruszeniu przepisów postępowania: art. 233 k.p.c.

Powołując się na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest zdaniem skarżącego potrzeba prawidłowej wykładni art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w zakresie pojęcia innych prac przodkowych - w kontekście pracy w charakterze mechanika maszyn i urządzeń górniczych, to jest czy mając na uwadze immanentny charakter tej pracy, a także literalne brzmienie ww. przepisu, zasadnym jest uzależnianie jego zastosowania przy promocyjnym wyliczeniu wymiaru okresu pracy od okoliczności stałego realizowania czynności i w pełnym wymiarze czasu w przodku. Kolejną istotną kwestią jest potrzeba interpretacji art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w związku z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Zdaniem skarżącego rozporządzenie odczytane łącznie z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy przemawia za zastosowaniem wykładni kwalifikującej pracę mechanika maszyn i urządzeń górniczych przy zastosowaniu wymiaru półtorakrotnego zaliczenia okresu pracy górniczej na potrzeby rozpoznania sprawy o przyznanie emerytury górniczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej

wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406).

Skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 63/13, LEX nr 1455742). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., I PK 270/13, LEX nr 1646097), a dokonanie wykładni ma być niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., II CSK 600/13, LEX nr 1466239; z dnia 6 lutego 2014 r., I PK 246/13, LEX nr 1646083). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934).

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że art. 50d ustawy emerytalnej był przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 21 lutego 2012 r. Sąd Najwyższy przyjął że praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią, gdy polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z pozyskiwaniem węgla brunatnego ze złoża (I UK 295/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38). Jako prace

wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia MPiPS z dnia 23 grudnia 1994 r. mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio są związane z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz inne prace przodkowe, to jest takie, które należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722; z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021). W przypadku sporu o kwalifikację danego stanowiska, jako stanowiska, na którym okres wykonywania pracy podlega zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym, decydujące znaczenie dla uznania okresu zatrudnienia na tym stanowisku za pracę górnictwem ma nie użyta w świadectwie pracy w szczególnych warunkach nazwa stanowiska, treść protokołu weryfikacyjnego, treść opinii naukowo - technicznej, ani typ obsługiwanego przez pracownika urządzenia, lecz rodzaj pracy faktycznie wykonywanej za jego pomocą, odpowiadający wymaganiom art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I UK 280/14, LEX nr 1712808). W orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestionuje się zasadność rozszerzania samego pojęcia przodka wydobywczego, z uwagi na to, że górnicy oraz inni pracownicy na odkrywcę byłiby wówczas w lepszej sytuacji, niż górnicy z kopalń węgla kamiennego pod ziemią (wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951). W ocenie Sądu Najwyższego, przyjęcie ogólnej tezy, że przodkiem w kopalni węgla brunatnego jest każde miejsce prowadzenia robót górniczych związanych z odwadnianiem, udostępnianiem i eksploatacją złoża kopaliny, jego transportem i transportem nadkładu, a nadto zwałowaniem nadkładu, a następnie rekultywacją wyrobisk i zwałowisk, nie odpowiada pojęciu „pracy przodkowej” wynikającej z wykładni przepisów art. 50c ust. 1 pkt 4 oraz art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., I UK 607/12, LEX nr 1555298).

Ustawodawca nakazuje odróżniać pracę górnictwem, którą w kopalniach węgla brunatnego jest zatrudnienie na odkrywcę przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy

emerytalnej) - oraz pracę górniczą, którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, gdy praca ta jest wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach (art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy). Szczegółowy wykaz powyższych stanowisk miał zostać określony w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Nowe rozporządzenie wykonawcze nie zostało jednak wydane i na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach (w zakresie niesprzecznym z przepisami tej ustawy) zachowało moc obowiązujące rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. W rozporządzeniu tym stwierdza się w szczególności, że pracą górniczą w kopalniach węgla brunatnego są okresy zatrudnienia na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do tego rozporządzenia (§ 2), natomiast okresami pracy w kopalniach węgla brunatnego zaliczanymi w wymiarze półtorakrotnym są okresy pracy na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 3 do rozporządzenia (§ 3). Nie można zaakceptować poglądu, że pracownicy zajmujący stanowiska objęte załącznikiem nr 2 mogliby być jednocześnie uważani za wykonujących pracę zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym. Wszyscy pracownicy wykonują w pewnym sensie pracę górnika kopalni odkrywkowej, skoro zostali objęci wykazem stanowisk pracy górniczej w kopalni węgla brunatnego. Tymczasem tylko nieliczne spośród stanowisk pracy górniczej uzasadniają zaliczenie pracy w wymiarze półtorakrotnym. Przykładowo można podać, że załącznik nr 2 obejmuje trzy stanowiska pracy górnika (górnika na odkrywce, górnika-odwadniacza złożeń na odkrywce, górnika strzałowego na odkrywce i jego pomocnika). Załącznik nr 3 obejmuje dwa stanowiska pracy górnika: górnika kopalni odkrywkowej i górnika strzałowego kopalni odkrywkowej. Pominięte zostało stanowisko górnika odwadniacza. Nieujęcie określonego stanowiska w załączniku nr 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. i

wymienienie go jedynie w jego załączniku nr 2 powoduje niemożność kwalifikowania takiego stanowiska pracy jako „innej pracy w przodku” (wyroki Sądu Najwyższego z 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722; z 24 marca 2011 r., I UK 328/10, LEX nr 811825).

Ponadto wykaz stanowisk pracy określony w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Za prace wymienione w załączniku nr 3, mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych. Z kolei pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38.). Chodzi o inne prace górnicze w przodku, rodzajowo nie mniej obciążające niż wymienione w tym samym przepisie ustawy - art. 50d ust. 1 pkt 1 (poprzednio art. 37 ust. 1 pkt 1), a nie o „różnego rodzaju prace górnicze związane z eksploatacją, konserwacją i remontami taśmociągów będących częścią składową układu koparka, taśmociąg, zwałowarka, czyli całego procesu technologicznego, na który składają się: urabianie, transport i składowanie”. Miejsca przodka nie można rozciągać na całą linię taśmociągów transportujących urobek, gdyż pojęcie przodka straciłoby swe znaczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/2011; z dnia 10 października 2012 r., I BU 8/12, LEX nr 1619669).

W kopalniach węgla brunatnego w wymiarze półtorakrotnym uwzględnia się tylko prace: rzemieślników zatrudnionych na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujący prace górnicze, mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń (załącznik 3, część III, poz. 7, do rozporządzenia). Oznacza to, że prace mechaniczne mogą zostać

uwzględnione w kwalifikowany sposób (w wymiarze półtorakrotnym), jeśli, po pierwsze, były wykonywane „bezpośrednio w przodku”, po drugie, „stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy”, i po trzecie, realizowane były „na koparkach i zwałowarkach” i wykonywane były „przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń”. Czynniki te muszą zaistnieć kumulatywnie. W przeciwnym razie wykonywanej pracy nie można uwzględnić według promocyjnego przelicznika (wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2017 r., I UK 410/16, LEX nr 2397634).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.